



DOI: 10.32089/WBH.PHW.2024.2(288).0006

ORCID: 0000-0002-1385-3016

ORCID: 0000-0001-8903-8440

PRZEMYSŁAW BENKEN

Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Szczecinie

JAROSŁAW CENTEK

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

„Trudno jest teraz pracować regularnie, gdyż bez przerwy są naloty”

Obraz kryzysu sueskiego z 1956 r. z perspektywy Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Kairze

ABSTRACT

This article analyzes the information sent by the military *attaché* at the Embassy of the Polish People's Republic in Cairo during the Suez Crisis of 1956. The documents in question, which are now stored in the Archive of the Institute of National Remembrance in Warsaw, were initially sent to the appropriate cells of the operational department of the 2nd Directorate of the General Staff of the Polish army. The information provided by the *attaché* constituted one of the most important sources of knowledge for the decision-makers in Warsaw regarding the course of events in the Middle East.

Wstęp

W lipcu 1956 r. prezydent Egiptu Gamal Abdel Nasser (الناصر حسين جمال عبد) ogłosił nacjonalizację Kanału Sueskiego. Doprowadziło to do porozumienia między Francją, Wielką Brytanią, a Izraelem. W toku tajnych rokowań ustalono, że państwo Izrael rozpocznie działania wojenne przeciw Egiptowi i skieruje swe wojska w rejon Kanału Sueskiego, a jego sojusznicy

ogłoszą wówczas ultimatum, w którym będą się domagać zaprzestania walk, wycofania sił egipskich i izraelskich z rejonu kanału oraz zgody na przejściową okupację infrastruktury w Port Saidzie, Ismailii i Suezie, w celu zagwarantowania swobody tranzytu morskiego. W razie odrzucenia przez Egipt powyższych żądań Francja i Wielka Brytania miały przystąpić do działań ofensywnych przeciwko Nasserowi¹.

Zgodnie z powziętymi ustaleniami Izrael w nocy z 29 na 30 października 1956 r. dokonał agresji na Egipt, wysadzając desant spadochronowy na Przełęcz Mitla² i uderzając na strategicznie ważne skrzyżowanie Rafah³. W ciągu kilku kolejnych dni Izraelczykom udało się zająć cały półwysep Synaj, tym bardziej że wobec spodziewanej brytyjsko-francuskiej agresji siły egipskie otrzymały rozkaz wycofania się za Kanał Sueski. Siły angielsko-francuskie dokonały najpierw desantu spadochronowego, a następnie morskiego⁴. Egipcjanie nie mieli szans na powstrzymanie tych operacji. Jednakże, mimo klęski militarnej, Nasser odniósł zwycięstwo polityczne. Organizacja Narodów Zjednoczonych, ze Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Socjalistycznych Republik Sowieckich na czele, stanęła zdecydowanie po jego stronie i wymusiła zakończenie działań wojennych⁵.

Celem artykułu jest krytyczna analiza informacji przesyłanych przez Attachat Wojskowy przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Kairze na temat kryzysu sueskiego w 1956 r. W toku prac nad artykułem wykorzystano przede wszystkim dokumenty wytworzone w październiku, listopadzie i grudniu 1956 r., a w więc bezpośrednio przed, w trakcie oraz bezpośrednio po zakończeniu konfliktu. Materiały te, przechowywane obecnie w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, przesyłano Wydziałowi Attachatów Wojskowych (dalej: WAW) Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, odpowiadającemu w przypadku tzw. krajów kapitalistycznych (tych wszystkich, w których nie rządziła partia komunistyczna) za kwestie organizacyjne. Następnie trafiały one do właściwych komórek pionu operacyjnego Zarządu II, stanowiąc początkowo jedno z ważniejszych źródeł wiedzy decydentów politycznych i wojskowych w Warszawie na temat przebiegu wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

¹ Na temat genezy kryzysu sueskiego zob. np. Krzysztof Kubiak, *Suez 1956* (Gdańsk: AJ-Press, 2006), 7–42.

² Jarosław Centek, „W serce Synaju – atak izraelskich spadochroniarzy na przełęcz Mitla”, w *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku*, t. 2, red. Mirosław Giętkowski i Łukasz Nadolski (Bydgoszcz: Muzeum Wojsk Lądowych, 2016), 107–134.

³ Centek, „Zdobycie Gazy w czasie operacji «Kadesz»”, w *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku*, t. 8, red. Wojciech Bartoszek i Nadolski (Bydgoszcz: Muzeum Wojsk Lądowych, 2021), 37–54.

⁴ Kubiak, *Suez*, 177–197.

⁵ Zob. szerzej: *ibid.*, 199–212.

Z uwagi na fakt, iż szyfrogramy przygotowywano na bieżąco, nierzadko głównie na podstawie źródeł ograniczonych do oficjalnych komunikatów strony egipskiej (personel attachatu obserwacje własne ograniczał do rejonu Kairu), wartość analizowanych materiałów była ograniczona – zarówno w momencie ich powstania, jak i z perspektywy obecnego stanu badań. Niemniej warto poddać je analizie, by stwierdzić, jaką wiedzę na temat konfliktu dysponowano w Warszawie. Miało to przełożenie na ocenę wartości sprzętu i uzbrojenia używanego w armiach wielu potencjalnych przeciwników i sojuszników PRL, potencjału wojennego państw biorących udział w konflikcie oraz własne planowanie wojenne. Ponadto analizowane niżej dokumenty, choć poświęcone wąskiemu zagadnieniu, wpisują się w szerszy kontekst oceny skuteczności działań wywiadu wojskowego PRL⁶. Na koniec, kryzys sueski jest zagadnieniem wciąż jeszcze wymagającym dalszych badań, utrudnionych przez brak dostępu do wielu materiałów źródłowych stron konfliktu i barierę językową. Z tej perspektywy artykuł niniejszy wnosi interesujące informacje na temat przebiegu wydarzeń z drugiej połowy 1956 r., m.in. z perspektywy Kairu.

Artykuł składa się z niniejszego wstępu, czterech części i podsumowania. W części pierwszej dokonano krótkiej charakterystyki pracy Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Kairze, ze szczególnym uwzględnieniem źródeł informacji, których używano przy tworzeniu szyfrogramów wysyłanych do WAW. Część drugą poświęcono na krótką analizę aktywności nowego *attaché* wojskowego bezpośrednio przed wybuchem kryzysu sueskiego. Analizę opisu walk wytworzonego przez attachat zaprezentowano w najobszerniejszej części trzeciej. Niestety, nie wszystkie szyfrogramy, jakie miały zostać wysłane z Kairu, zostały odebrane przez WAW. Do materiałów tych, które dotyczyły głównie wydarzeń związanych z walkami arabsko-izraelskimi na półwyspie Synaj, nie udało się dotrzeć. W rezultacie w analizowanych źródłach dominowały informacje o działaniach prowadzonych przeciwko Egiptowi przez Francję i Wielką Brytanię, a także o aktywności lotnictwa. W części czwartej zawarto ogólne oceny przebiegu walk i ich konsekwencji oraz informacje o stratach, jakie udało się pozyskać *attaché*, wraz z jego ocenami ich wiarygodności. W części piątej dokonano podsumowania dotychczasowego wyводу i zaprezentowano wnioski końcowe. W artykule zrezygnowano z odnoszenia się do zagadnień natury politycznej (w tym związanych z PRL), wykraczających poza zakres zagadnień występujących

⁶ Zob. Sławomir Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991 (wprowadzenie do syntezy)* (Poznań: Zysk i S-ka, 2011).

w analizowanych materiałach źródłowych, których omówienie można znaleźć w istniejącej literaturze przedmiotu⁷.

Charakterystyka pracy Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Kairze

Przez większą część 1956 r. Attachat Wojskowy przy Ambasadzie PRL w Kairze znajdował się w stadium organizacji, a na jego obsadę personalną do pierwszych dni lipca 1956 r. składał się jeden oficer w stopniu kapitana. 4 lipca pracę w attachacie rozpoczął drugi oficer w stopniu kapitana, niemniej opóźnienie w przybyciu do Egiptu wyznaczonego *attaché* w stopniu podpułkownika źle wpływało na pracę attachatu, gdyż ambasador angażował obu oficerów do zleczanych im zadań niemieszczących się w zakresie ich obowiązków, co uzasadniał następująco: „Jest u nas dwóch towarzyszy wojskowych, którzy nie mają jeszcze swego szefa i czekają [na niego – przyp. autorów] tak jak na ten pociąg, który się opóźnił. Uważam, że można by ich było trochę wykorzystać, gdyż nie mają za wiele pracy”⁸. Przybycie *attaché* pod koniec sierpnia spowodowało zmianę tego stanu rzeczy, lecz relacje attachatu z ambasadorem pozostały nie najlepsze. Ponadto należało w pierwszej kolejności skupić się na podstawowych kwestiach niezbędnych dla funkcjonowania attachatu, takich jak pozyskanie maszyny do pisania (dysponowano jednym takim urządzeniem zakupionym w lipcu), kasy pancерnej (brak) czy auta służbowego (ambasador oddał do dyspozycji attachatu samochód „duży, obdrapany i bardzo zużyty. [...] wyjeżdżanie w teren [...] jest niemożliwe, ponieważ jest on za duży i nigdy nie wiadomo kiedy może się zepsuć”⁹). Miało to wpływ na opóźnienia w rozwijaniu pracy o charakterze informacyjnym i operacyjnym bezpośrednio przed kryzysem sueskim.

W kręgu zainteresowań pracowników attachatu znajdował się nie tylko Egipt, lecz praktycznie cały basen Morza Śródziemnego, aczkolwiek ze

⁷ Informacje na ten temat m.in. w: Bożena Szaynok, *Z historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968* (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2007); Jacek Tebinka, „Polska Rzeczpospolita Ludowa a Trzeci Świat. Przełom z roku 1956”, *Pamięć i Sprawiedliwość. Pismo naukowe poświęcone historii najnowszej* 41, nr 1 (2023): 13–22, <https://doi.org/10.48261/pis234101>.

⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie (dalej: Zarząd II SG WP), 2602/3975, Sprawozdanie z pracy Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Kairze za okres od 9 V do 20 IX 1956 r., Kair, b.d., 64; 2602/5691, Odprawa *attaché* wojskowych kierunku anglo-ame-rykańskiego odbytej w Zarządzie II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w lutym 1960 r. Tezy do omówienia niektórych aspektów dotychczasowej pracy aparatu terenowego, Warszawa, b.d., 130.

⁹ Ibid., 2602/3975, Sprawozdanie z pracy Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Kairze za okres od 9 V do 20 IX 1956 r., Kair, b.d., 66.

szczególnym uwzględnieniem jego południowej części. Najważniejsze było pozyskiwanie informacji na temat Egiptu i jego bezpośredniego otoczenia międzynarodowego (m.in. Izraela i jego arabskich sąsiadów). Niemniej fakt, że na Bliskim Wschodzie krzyżowały się interesy takich państw, jak Francja, Stany Zjednoczone, Turcja, Wielka Brytania oraz ZSRS powodował, że kwestie polityki prowadzonej przez te kraje w basenie Morza Śródziemnego również przewijały się w materiałach, jakie attachat przekazywał do Warszawy. W Kairze byli też aktywni przedstawiciele dyplomatyczni krajów Półwyspu Bałkańskiego oraz Azji (m.in. Chińskiej Republiki Ludowej, Indii, Indonezji, Pakistanu), których działania obserwowano. Stawali się oni niekiedy źródłem dodatkowych informacji dla *attaché* wojskowego PRL, podobnie jak jego koledzy reprezentujący inne europejskie kraje socjalistyczne, z ZSRS na czele. Napotymano natomiast na duże problemy z tworzeniem sieci agenturalnej na terenie Egiptu, co tłumaczono niewielką liczbą obcokrajowców, których można byłoby zwerbować; niedostatecznie dobrą znajomością języków obcych oficerów attachatu¹⁰, jak też napiętą sytuacją polityczną. Polacy znajdowali się ponadto pod ścisłym nadzorem pracowników kontrwywiadu. W 1960 r. oficer pełniący obowiązki szefa Sekcji Attachatów Wojskowych Zjednoczonej Republiki Arabskiej powiedział do ówczesnego zastępcy *attaché* wojskowego PRL w Kairze mjr. Zdzisława Lisowskiego: „My wiemy wszystko o każdym *attaché* wojskowym”¹¹. W ocenie Lisowskiego nie były to czcze przechwałki. Cztery lata wcześniej sytuacja wyglądała podobnie.

Najbardziej wartościowe informacje zdobywano w toku bezpośrednich kontaktów z innymi *attaché*, jak również podczas rozmów z przedstawicielami sił zbrojnych i władz państwowych Egiptu prowadzonych w języku angielskim lub francuskim. Te ostatnie kontakty dotyczyły głównie szeroko rozumianej współpracy egipsko-polskiej (omawiano m.in. możliwości eksportu broni i amunicji na Bliski Wschód), jak też bieżącej sytuacji politycznej w regionie. Efektem tego były m.in. interesujące raporty polityczne przedstawiające sytuację wewnętrzną Egiptu. W jednym z nich, pochodzącym z czerwca 1956 r., znalazła się ciekawa w kontekście późniejszych wydarzeń informacja o popieraniu przez część kadry oficerskiej armii egipskiej

¹⁰ „Znajomość języka obcego jest bardzo ważna, gdyż bez tej znajomości czujemy się jak ociemniaли. Za najbardziej odpowiadający obecnemu tutaj klimatowi uważam język dyplomatyczny francuski (nie angielski), bo za znajomość angielskiego można nawet czasem obebrać (oczywiście nie wszędzie) oraz konieczne język arabski, szczególnie teraz kiedy «ostatni Anglik poszedł do swego domu»”; *ibid.*, Pismo *attaché* wojskowego przy ambasadzie PRL w Kairze do Wydziału Attachatów Wojskowych Zarządu II SG WP, Kair, 23 VI 1956 r., 23.

¹¹ *Ibid.*, 2602/4732, Notatka Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Kairze dotycząca wykroczenia zastępców *attaché* morskiego Stanów Zjednoczonych w Kairze w dn. 27 VIII 1960 r., Kair, 27 IX 1960 r., 167.

koncepcji wykonania „prewencyjnego” uderzenia zbrojnego na Izrael, czemu jednak prezydent Nasser miał się stanowczo przeciwstawić:

„Po okresie nasilenia zbrojnych starć na granicy izraelsko-egipskiej wśród młodszego wiekiem oficerstwa egipskiego zaczęły wzrastać nastroje wojny odwetowo-prewencyjnej przeciw Izraelowi. Nastroje te zaczęły przybierać na sile tak, że zwróciły uwagę głównego dowództwa i Nasera. Zapaleńcy w armii oceniali, iż poważne sumy wydane na zakup uzbrojenia marnują się. Należy je jak najszybciej użyć, aby raz na zawsze załatwić problem izraelski i nie czekać, zanim broń stanie się przestarzała i niezdatna do użytku. W nastrojach tych górowała oczywiście chęć odwetu za klęski armii arabskich poniesione w 1948 roku¹².

Naser odbył kilka narad z ministrem wojny i głównodowodzącym gen. [Muhammadem] Amerem¹³. Na naradach tych została zgodnie odrzucona myśl jakichkolwiek awantur wojennych, mimo wojowniczych nastrojów armii. Dowództwo przeprowadziło akcję wyjaśniającą, dzięki której nastroje te znacznie się uspokoiły. Nie ulega wątpliwości, że armia całkowicie popiera Naserą¹⁴.

Niestety, w okresie kryzysu sueskiego kontakty z Egipcjanami zostały ograniczone i sprowadzały się głównie do śledzenia bieżących informacji o przebiegu działań wojennych podawanych przez środki masowego przekazu ze wszystkimi ułomnościami, jakie wynikały z korzystania z tego typu materiałów. Pracownicy attachatu wskazywali na następujące źródła pozyskiwania danych wywiadowczych na temat przebiegu konfliktu:

- prasa miejscowa i radio;
- rozmowy z *attaché* wojskowymi Czechosłowacji, Iraku, Jugosławii, Pakistanu oraz ZSRS;
- obserwacje własne (lustracja obiektów w rejonie Kairu, m.in. lotnisk);
- rozmowy z ludnością cywilną.

W szyfrogramie przesłanym z Kairu do Warszawy 10 listopada 1956 r. stwierdzano:

¹² Wojna o niepodległość Izraela trwała w latach 1947–1949.

¹³ Muhammad Abd al-Hakim Amir (عالم الحكيم عبد محمد; ur. 1919 – zm. 1967) – generał, był głównodowodzącym wojsk egipskich w czasie kryzysu sueskiego. Po wojnie sprawował m.in. urząd ministra obrony, a do jego upadku przyczyniła się dopiero klęska w wojnie sześciodniowej.

¹⁴ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Raport polityczny nr 1. Sytuacja wewnętrzna Egiptu, Kair, 15 VI 1956 r., 99. Zachowane oceny sytuacji politycznej przekazywane przez attachat wojskowy były dużo bardziej szczegółowe i trafniejsze od ocen dotyczących spraw *stricto* wojskowych. Wynikało to z braku osobowych źródeł informacji pozwalających na dobre naświetlenie tych ostatnich, jak też z wykorzystywania informacji posiadanych przez innych pracowników ambasad PRL.

„Codziennie czytamy miejscową prasę w języku angielskim i wieczorne dzienniki francuskie, każdego dnia otrzymujemy skrót wiadomości podawanych w dziennikach arabskich. Audycji radiowych w języku angielskim systematycznie słuchamy z Kairu, Cypru, Tel Awiwu, Waszyngtonu i Londynu, a następnie porównujemy z wiadomościami z Warszawy i Moskwy”¹⁵.

Konieczność ograniczania się do oficjalnych komunikatów podawanych przez państwa uczestniczące zbrojnie w kryzysie sueskim, a także niesprawdzonych danych pozyskanych nieoficjalnie lub ze źródeł, których wiarygodności nie można było ocenić, nieuchronnie powodowała, że attachat przesyłał wiele fałszywych informacji. Niewątpliwie dał wówczas o sobie znać wspomniany już brak agentury, która mogłaby dostarczyć zgodnych z faktami i bardziej szczegółowych danych¹⁶. Należałoby wszakże dodać, że pracownicy attachatu podejmowali w kolejnych tygodniach i miesiącach próby weryfikacji pierwotnie pozyskanych informacji, m.in. dotyczących strat poniesionych przez siły zbrojne państw uczestniczących w kryzysie sueskim.

Aktywność bezpośrednio przed rozpoczęciem działań wojennych

Przed przystąpieniem do analizy materiałów archiwalnych ściśle związanych z kryzysem sueskim warto zwrócić uwagę na informacje podane w szyfrogramach z początku września 1956 r. 31 sierpnia do Kairu przybył *attaché* wojskowy, ppłk Kazimierz Głąb¹⁷, który odbył kurtuazyjne wizyty

¹⁵ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1577 z 10 XI 1956 r., Warszawa, 13 XI 1956 r., 58.

¹⁶ Należałoby dodać, że attachat wojskowy w Kairze nie należał do placówek najlepiej ocenianych przez centralę. Na przykład analizując jego pracę za 1959 r. stwierdzano, że o ile wykonał w stopniu zadowalającym zadanie polegające na przesyłaniu informacji na temat sytuacji politycznej w rejonie Bliskiego i Środkowego Wschodu, to „nie otrzymaliśmy [...] żadnych wartościowych danych o sytuacji wojskowej w tym rejonie, a zwłaszcza o rozmieszczeniu amerykańskich i brytyjskich jednostek w strefie sąsiadującej z ZRA, np. w Libii, Malcie, Jordanii, Adenie”; *ibid.*, 2602/5691, Praca informacyjna attachatów kierunku anglo-amerykańskiego, Warszawa, 30 I 1960 r., 175.

¹⁷ Oficer ten formalnie został powołany na stanowisko *attaché* 15 III 1956 r., zaś 14 III 1958 r. mianowano go *attaché* wojskowym PRL w Turcji, gdzie obowiązki objął 15 kwietnia (Adam Kochański et al., oprac., *Polska 1944–1991 cz. 1. Informator historyczny. Struktury i ludzie* /Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2022/, 469, 473). Oficer ten nie miał wielkich sukcesów, a na początku 1960 r. zaliczono go do grupy *attaché*, którzy na przestrzeni trzech ostatnich lat mieli ledwie kilka kontaktów w kraju urzędowania nieprzedstawiających większej wartości operacyjnej (AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/5691, Odprawa *attaché* wojskowych kierunku anglo-amerykańskiego odbytej w Zarządzie II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w lutym 1960 r. Ocena całokształtu pracy operacyjnej attachatów wojskowych

zapoznawcze m.in. z przedstawicielami egipskich armii i władz państwowych. Charakterystycznym ich elementem było zapewnianie gospodarzy przez oficera o całkowitym poparciu, na jakie Egipt może liczyć ze strony PRL w kontekście jego trudnych relacji z Francją, Izraelem oraz Wielką Brytanią.

Podpułkownik Głąb, opisując wizytę 2 września u ministra spraw zagranicznych Egiptu Mahmuda Fawziego (محمود فوزي), zorganizowaną przez ambasadora PRL w Kairze, informował, iż ten ostatni zapewnił Fawziego, „że Polska jest całkowicie po stronie Egiptu i gotowa w każdej chwili mu pomóc. W trakcie rozmowy Fawzi powiedział, że Egipt nigdy nie pójdzie na żadne ustępstwa w sprawie kanału i jeżeli nawet będzie blokada ekonomiczna, to oni ją wytrzymają. Wiadomo przecież, że przeciętny Egipcjanin nie potrzebuje tyle, co Europejczyk i przyzwyczajony jest do ciężkiego życia”¹⁸. Dwa dni później ppłk Głąb przybył do siedziby szefa Biura Wywiadu Sztabu Generalnego płk. Mohammeda Abdel Makrima¹⁹. *Attaché* przedstawił finał swojej rozmowy z Egipcjaninem następująco:

„Na zakończenie wizyty powiedziałem, że teraz oni mają bardzo dużo pracy, szczególnie ostatnio, w związku z napiętą sytuacją i tutaj my Polacy i nasza armia w zupełności popieramy ich walkę z kolonializmem i uważam, że w sprawie Kanału Sueskiego postąpili zupełnie słusznie. [...] Szef wywiadu jest prawdopodobnie oficerem z typu fanatyków Nassera. Ostatnie moje zdanie przyjął z wielkim zadowoleniem”²⁰.

Zapewnienia o pełnym poparciu PRL dla Egiptu miały w dużym stopniu kurtuazyjny charakter, jednak można by w związku z tym postawić pytanie, na ile tego rodzaju wypowiedzi, formułowane zapewne również przez *attaché* wojskowych innych krajów socjalistycznych, z ZSRS na czele, mogły wpływać na usztywnianie się postawy Nassera wobec Francji, Izraela oraz Wielkiej Brytanii. Brak dostępu do odpowiednich materiałów źródłowych nie pozwala na stwierdzenie, czy przywódca Egiptu liczył na konkretną pomoc wojskową ze strony Moskwy i jej satelitów w przypadku konfliktu z Izraelem lub Wielką Brytanią i Francją. Faktem było natomiast, że przed

i związanego z attachatami wojskowymi aparatu kadrowego pod przykryciem na kierunkach podległych Oddziałowi II Zarządu II SG WP, Warszawa, b.d., 138).

¹⁸ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Sprawozdanie z działalności oficjalnej Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Kairze za okres od 31 VIII do 20 IX 1956 r., Kair, b.d., 76.

¹⁹ Niestety, nie udało się zidentyfikować tego oficera i zweryfikować poprawności fonetycznego zapisu jego danych osobowych.

²⁰ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Sprawozdanie z działalności oficjalnej Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Kairze za okres od 31 VIII do 20 IX 1956 r., Kair, b.d., 78.

kryzysem sueskim do armii egipskiej trafiły znaczne ilości uzbrojenia z europejskich państw socjalistycznych (w tym z PRL)²¹, a do tego cały czas toczyły się rozmowy na temat możliwości zakupów nowego uzbrojenia, w tym samolotów odrzutowych MiG-17²². Z perspektywy ppłk. Głęba największym problemem armii egipskiej był zatem nie tyle brak nowoczesnych środków prowadzenia walki, co niedostateczna liczba personelu przeszkolonego do jego obsługi²³. Warto podkreślić, że była to całkowicie słuszna konstatacja, ponieważ chęć zniszczenia nowoczesnego sprzętu, zanim armia egipska nauczy się go w pełni wykorzystywać, była jedną z przyczyn izraelskiego ataku²⁴.

Kryzys

W dokumentacji źródłowej z okresu kryzysu sueskiego, do której udało się dotrzeć, zachowały się parafrazy szyfrogramów przesyłanych z Kairu przez ppłk. Głęba do WAW. Materiał ten, jak już wyżej wspomniano, nie był niestety kompletny, gdyż część szyfrogramów nie dotarła do Warszawy, najprawdopodobniej z uwagi na złe działanie radiostacji wykorzystywanej przez ambasadę. W późniejszym okresie wiadomości przekazywano za pośrednictwem radiostacji czechośłowackiej.

Dla lepszego zaprezentowania informacji, jakie przysyłał attachat, zostały one poniżej ukazane w rozbiciu na poszczególne dni.

30 października

Tego dnia z Kairu dotarła informacja o ogłoszeniu przez Izrael powszechnej mobilizacji, która objąć miała nawet młodzież w wieku od 12 do 17 lat²⁵. Ponadto *attaché* informował, że w nocy z 29 na 30 października wojska izraelskie przekroczyły granicę w rejonie miejscowości Al Kuntillah i podjęły działania zaczepne w kierunku zachodnim. 30 października Izraelczycy opanowali rejon Al Kuntillah i Al Thamad, po czym – po prawdopodobnym wysadzeniu desantu spadochronowego – kontynuowali swoje natarcie na Al Thamad, Nachl

²¹ Blok sowiecki miał dostarczyć Egipcjom łącznie m.in. 120–200 samolotów MiG-15, 30–60 samolotów Il-28, 200 czołgów, artylerię, amunicję, a także jednostki pływające; Rami Ginat, „Origins of the Czech-Egyptian Arms deal. A Reappraisal”, w *The 1956 War. Collusion and Rivalry in the Middle East*, red. David Tal (London-Portland: Routledge, 2001), 161.

²² AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1517 z Kairu z 14 X 1956 r., Warszawa, 16 X 1956 r., 44.

²³ Ibid., Parafraza szyfrogramu nr 1452 z Kairu z 17 X 1956 r., Warszawa, 17 X 1956 r., 43.

²⁴ Derek Varble, *The Suez Crisis 1956* (Oxford: Osprey, 2003), 26.

²⁵ Chodziło o młodzież szkół średnich odbywającą przeszkolenie wojskowe w ramach programu *Gadna* (Bataliony Młodzieżowe). Program przygotowywał jego uczestników do przyszłej służby wojskowej, jak również aklimatyzacji przybywających do Izraela emigrantów narodowości żydowskiej.

i Suez²⁶. W wyniku tych walk egipska brygada komandosów broniąca się na Półwyspie Synaj miała ponieść duże straty²⁷. W szyfrogramie informowano również o prowadzeniu przez lotnictwo izraelskie aktywnych działań rozpoznawczych, co przejawiało się m.in. w ostrzeleniu przez egipską artylerię przeciwlotniczą samolotów zauważonych nad Suezem i Kairem. W działaniach wojennych miała też uczestniczyć flota wojenna Izraela, jednak nie podano żadnych szczegółów na ten temat.

Ważną wiadomością przekazaną przez ppłk. Głęba była informacja o zniszczeniu przez izraelskie lotnictwo egipskiego samolotu transportowego, na pokładzie którego znajdowali się delegaci cywilni i oficerowie towarzyszący gen. Amerowi w trakcie jego wizyty w Syrii.

Attaché kończył szyfrogram informacją, że w ciągu dnia przez most w Kairze przejechało kilka kolumn piechoty zmotoryzowanej (maksymalnie dywizja)²⁸ oraz duża liczba samochodów transportowych przewożących amunicję i paliwo. Wszystkie pojazdy kierowały się na wschód. Z komunikatów podawanych przez miejscowe gazety i radio wynikało, że Wielka Brytania nie przystąpi do toczących się walk²⁹.

1 listopada

Tego dnia z Kairu dotarła informacja, że desant morski „interwencji” ubiegłej nocy zbliżył się na odległość 17 mil morskich od Port Saidu. W Kairze nieustannie ogłaszano alarmy przeciwlotnicze, a przedmieścia miasta były kilkakrotnie bombardowane³⁰. Z uwagi na eskalację działań

²⁶ Izraelczycy uderzyli wzdłuż nielicznych dróg: Rafah – Al Arisz – El Kantara (północ), Abu Agheila – Bir Gifgafa – Ismailia (centrum) oraz El-Kuntilla – El-Nahl – przełęcz Mitla – Suez. Oprócz tego wzdłuż brzegu zatoki Akaba ruszyła do Szarm el-Szejk 9 Brygada Piechoty. Wspomniany przez ppłk. Głęba desant spadochronowy miał miejsce na przełęczu Mitla 29 X 1956 r. (zob. szerzej Centek, *W serce Synaju*, 144–133).

²⁷ Na Synaju Egipcjanie nie posiadali brygady komandosów. Oprócz jednostek regularnych znajdowały się tam siły Gwardii Narodowej i Straży Granicznej. Zob. Kubiak, *Suez*, 57–60.

²⁸ Być może *attaché* wojskowy meldował o siłach skierowanych do obrony przełęczu Mitla, była to jednakże jedynie 2 Brygada Piechoty (5 i 6 batalion piechoty) (zob. Centek, *W serce Synaju*, 116).

²⁹ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1517 z Kairu z 30 X 1956 r., Warszawa, 2 XI 1956 r., 54.

³⁰ Podpułkownik Głęb, przebywając w Kairze, niewątpliwie osobiście słyszał alarmy przeciwlotnicze, natomiast informacje o bombardowaniu przedmieść Kairu zapewne są już z drugiej ręki. 30 X 1956 r. nad egipską bazą Kibrit (ok. 150 km od centrum Kairu) rozegrała się walka powietrzna (Nadolski, *Gorejące niebo. Działania powietrzne podczas wojen izraelsko-arabskich w latach 1948–1956* /Bydgoszcz: Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy, 2019/, 314 i n). Poza tym Izraelczycy prowadzili głównie działania mające na celu wsparcie wojsk lądowych. Do uderzeń na lotniska w nocy z 31 października na 1 listopada przystąpiły siły angielsko-francuskie i prawdopodobnie o tych bombardowaniach wspominał *attaché*. Oznaczałoby to przekazanie tej informacji praktycznie niezwłocznie (ibid., 337).

wojennych, w placówkach dyplomatycznych zapadła decyzja o ewakuacji rodzin: „My jutro rano wysyłamy swoje rodziny do Aleksandrii skąd «Jedność Robotnicza» zawiezie ich prawdopodobnie do Włoch»³¹.

3 listopada

Informowano, że część raportów o sytuacji w Egipcie, które wysyłano drogą radiową, mogła nie dotrzeć do adresatów w Warszawie. Podpułkownik Głąb dodawał, że ambasador PRL wyjechał z Kairu, jak również tłumaczył się z braku bardziej szczegółowych szyfrogramów warunkami obiektywnymi wynikającymi głównie ze specyfiki prowadzonych działań wojennych: „Trudno jest teraz pracować regularnie, gdyż bez przerwy są naloty. Musimy również zabezpieczyć placówkę i ludzi przed bombardowaniem»³².

4 listopada

Tego dnia z Kairu dotarła informacja o prowadzeniu rankiem przez Brytyjczyków rozpoznania z morza portu w Suezie. Działania te miały zostać udaremnione przez celny ogień egipskiej artylerii nadbrzeżnej i jednostek floty wojennej. Brytyjczycy zostali zmuszeni do odwrotu, tracąc „jeden nieduży okręt wojenny” i jeden okręt transportowy. W rzeczywistości doszło do starcia egipskich jednostek pływających z samolotami brytyjskimi, które zakończyło się zatopieniem dwóch z trzech zaangażowanych w działania ścigaczy torpedowych. W pobliże Port Saidu dotarły też w tym dniu francuskie trałowce³³.

Podpułkownik Głąb dodawał, że 4 listopada prawdopodobnie załadowano na Cyprze oddziały przeznaczone przez „interwentów” do desantu morskiego, który powinien nastąpić nazajutrz. Oznaczałoby to rozpoczęcie drugiego etapu operacji wojskowej. Zespół desantowy dotarł w rejon Port Saidu dopiero 5 listopada wieczorem i lądowanie rozpoczęło się rankiem następnego dnia³⁴.

W ciągu dnia lotnictwo intensywnie bombardowało obiekty wojskowe m.in. w Kairze, w strefie Kanału Sueskiego i w delcie Nilu. Źródła egipskie podawały, że udało się zestrzelić 28 samolotów „interwentów”³⁵. Rozpowszechniano również informacje o tym, że wojska irackie wkroczyły do Jordanii i przystąpiły do działań przeciwko Izraelowi. Podsumowując sytuację wewnętrzną w kraju urzędowania, *attaché* wojskowy stwierdzał:

³¹ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1524 z Kairu z 1 XI 1956 r., Warszawa, 5 XI 1956 r., 55.

³² Ibid., Parafraza szyfrogramu nr 1530 z Kairu z 3 XI 1956 r., Warszawa, 5 XI 1956 r., 48.

³³ Kubiak, *Suez*, 141; Geoffrey Carter, *Crises do happen. The Royal Navy and Operation Musketeer, Suez 1956* (Liskeard: Maritime Books, 2006), 59.

³⁴ Kubiak, *Suez*, 185 i n.

³⁵ Straty te były zdecydowanie zawyżone, jednakże ich dokładne ustalenia na obecnym etapie badań nie jest możliwe.

„Mobilizacja w Egipcie przebiega spokojnie. Jest wiele ochotników. Uzbrojenia i amunicji mają w dostatecznej ilości. Duch moralny armii dobry. Ludność nadal popiera Nasera, jednak panuje pewne niezadowolenie z działań wojennych na półwyspie Synaj. Wiadomości te są z własnej obserwacji, miejscowej prasy i radia”³⁶.

6 listopada

Tego dnia z Kairu dotarła informacja, pozyskana z egipskiej prasy i radia, że 5 listopada o godz. 2.30 francuski krążownik, mający na pokładzie 600 ludzi gotowych do przeprowadzenia desantu na wschód od Rosetty, został zatopiony przez Egipcjan³⁷. Ponadto o godz. 6.30 „interwenci” mieli wysadzić w rejonie Port Saidu desant spadochronowy liczący 3 tys. ludzi, który poniósł ciężkie straty. *Attaché* zawyżył liczebność desantu powietrznego. W rejonie lotniska Gamil zaatakowało ok. 600 brytyjskich spadochroniarzy, podczas gdy w rejonie przydzielonym Francuzom skakało ich niecałe pół tysiąca. Jeżeli chodzi o straty, zdecydowanie nie były one ciężkie, Brytyjczycy wykonali zadanie kosztem dwudziestu zabitych. Na miejsce dotarły też drugie rzuty brytyjski i francuski, każdy w sile ok. 500 żołnierzy³⁸.

Działania spadochroniarzy były wspierane przez lotnictwo, które osiągnęło absolutną przewagę w powietrzu i nieustannie bombardowało Kair i Port Said, jak również zniszczyło most na Kanale Sueskim w rejonie Ismailii. Sukcesy te miały być okupione utraceniem przez Francuzów wielu samolotów Dassault MD 454 *Mystère IV* i Grumman F6F *Hellcat*, a Egipcjanie oceniali, że do 6 listopada „interwenci” stracili łącznie aż 87 samolotów. Były to dane zdecydowanie zawyżone.

W szyfrogramie z 6 listopada *attaché* wojskowy podał również dane dotyczące strat egipskich poniesionych głównie na półwyspie Synaj. Miały one wynieść ok. 20 tys. ludzi, a do tego w toku niepomyślnych walk z Izraelczykami zniszczeniu uległo ok. 45 czołgów IS/T-34 oraz 60 kołowych transporterów opancerzonych BTR-152³⁹. Bardzo ciężkie straty w sprzęcie (50–80%),

³⁶ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1539 z Kairu z 4 XI 1956 r., Warszawa, 6 XI 1956 r., 52.

³⁷ Była to informacja nieprawdziwa. Jedynym francuskim okrętem tego typu biorącym udział w działaniach wojennych był „Georges Leygues”, który wspierał swoim ogniem izraelski atak na Rafah. Okręt nie został nawet uszkodzony (Kubiak, *Suez*, 104; Centek, „Zdobycie Gazy”, 48).

³⁸ Kubiak, *Suez*, 178–183.

³⁹ Według danych izraelskich, podanych przez Mosze Dajana (תל אביב, מ. דיין, יומן מערכת סיני, 1966; Mosze Dajan, *Joman Maarachat Sinai* /Tel Awiw: Am HaSefer, 1966/, 204), Egipcjanie w walkach z Izraelem mieli stracić 27 czołgów T-34 (w tym 1 wóz dowodzenia), 40 czołgów Sherman, 12 Shermanów z wieżami AMX-13, 15 czołgów Valentine bez armat, 6 dział pancernych SU-100 oraz 40 niszczycieli czołgów Archer. Jeżeli chodzi o transportery opancerzone, miało ich być 60. Egipcjanie mieli również utracić 260 pojazdów Bren-Carrier.

który w większości zniszczono na lotniskach, miało także ponieść egipskie lotnictwo. Dane te pozyskano w toku rozmów z *attaché* wojskowymi Czechosłowacji, Iraku, Jugosławii, Pakistanu i ZSRS⁴⁰. Podsumowując trudną sytuację militarną Egiptu, ppłk Głąb, powołując się na obserwacje własne i komunikaty środków masowego przekazu, pisał: „Nastroje żołnierzy egipskich dobre. Wszędzie widać nieudolność wyższych dowódców w prowadzeniu i dowodzeniu wojskami. Wojsko i ludność przygotowuje się do prowadzenia długotrwałej wojny partyzanckiej. Wojska syryjskie i jordańskie przystąpiły do działań wojennych przeciwko Izraelowi”⁴¹. Ta ostatnia informacja była błędna, ponieważ państwa te nie zaangażowały się w tę wojnę.

7 listopada

Wówczas przekazano z Kairu informację, pozyskaną z egipskiej prasy i radia, że pierwszy rzut spadochronowy „interwentów” w sile dwóch batalionów (według *attaché* wojskowego prawdopodobnie należały do 16 Samodzielnej Brygady Powietrznodesantowej), wysadzony 5 listopada w rejonie Port Saidu, został całkowicie zlikwidowany⁴². Do walki włączyła się jednak druga fala spadochroniarzy, złożona z Brytyjczyków i Francuzów, którą desantowano dwie–trzy godziny później. Spadochroniarze toczyli ciężkie walki z ludnością cywilną, policją oraz wojskiem i zdołali utrzymać pozycje jedynie dzięki silnemu wsparciu z powietrza, a rankiem 6 listopada „interwenci” dokonali kolejnego desantu spadochronowego, jak również wysadzili w Port Saidzie desant morski (prawdopodobnie 5 Samodzielną Brygadę Piechoty Morskiej)⁴³. Trwały wciąż silne walki uliczne w Port Saidzie⁴⁴, a lotnictwo „interwentów” bombardowało m.in. Kair i miasta leżące w strefie Kanału Sueskiego.

⁴⁰ Widać wyraźnie, że ppłk Głąb i jego koledzy z krajów socjalistycznych nie ograniczyli się do przyjmowania na wiarę egipskiej propagandy, ale weryfikowali posiadane dane i wymieniali się między sobą informacjami. Najlepszym źródłem tych ostatnich był zapewne *attaché* ZSRS, który mógł mieć informacje z pierwszej ręki od sowieckich doradców.

⁴¹ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1548 z Kairu z 6 XI 1956 r., Warszawa, 8 XI 1956 r., 45.

⁴² Była to oczywista nieprawda. Pierwsza fala desantu (jednostkę zidentyfikowano prawidłowo) wykonała bez większych problemów swoje zadanie.

⁴³ Zapewne chodzi tu o wspomnianą wcześniej drugą falę desantu (brytyjskiego i francuskiego).

⁴⁴ Walki uliczne trwały rankiem 6 listopada, a zdecydowaną przewagę w nich mieli Brytyjczycy. 7 listopada obowiązywało już zawieszenie broni (Carter, *Crises do happen*, 64 i n). Należy sądzić, że szyfrogram z 7 listopada dotyczył wydarzeń rozgrywających się dzień wcześniej, a problem daty mógł wynikać z różnicy czasu pomiędzy sporządzeniem informacji a jej przesłaniem i następnie odszyfrowaniem. Opis walk ulicznych z perspektywy brytyjskiego żołnierza zob. np. Robert Lofthouse, *Royal Marines 1955–1957. A National Service Adventure. Includes Suez Canal Conflict* (b.m.w.: iUniverse, 2007), 48–53.

Podpułkownik Głąb oceniał, że 5 i 6 listopada „interwenci” rzucili do walki wszystkie zgromadzone uprzednio na Cyprze oddziały powietrznodesantowe⁴⁵.

Przekazując informacje pozyskane w toku rozmów z *attaché* Czechosłowacji, Iraku, Jugosławii, Pakistanu i ZSRS, *attaché* wojskowy informował, że lotnictwo egipskie straciło wiele samolotów (według niektórych źródeł straty miały kształtować się na poziomie 80–90%), w wyniku czego ocalali piloci pozbawieni zostali maszyn bojowych. Mocno ucierpiała także infrastruktura naziemna (warsztaty sprzętu i magazyny zaopatrzenia, w wielu bazach brakowało paliwa); wszystkie lotniska, nawet nieużywane, były systematycznie niszczone. Podpułkownik Głąb zwracał też uwagę na złą pracę egipskiego systemu powiadamiania i naprowadzania lotnictwa i brak posiadania przez artylerię przeciwlotniczą stacji radarowych. Dodawał również, iż w toku dotychczasowych walk mocno ucierpiała egipska flota, a służba zdrowia funkcjonowała bardzo źle.

Podsumowując, *attaché* wojskowy stwierdzał, że Egipt zmagał się z „interwentami” samotnie, ponieważ wojska jordańskie i syryjskie nie rozpoczęły działań wojennych przeciwko Izraelowi i wydawało się, jakby na coś czekały. Mimo to duch moralny armii i ludności cywilnej Egiptu miał być dobry, aczkolwiek zdawano sobie sprawę z trudnej sytuacji Kairu i oczekiwano w związku z tym zdecydowanej interwencji Moskwy: „Wszyscy oczekują pomocy ZSRR. Bez pomocy materiałowej Związku Radzieckiego w samolotach i flocie wojennej Egipcjanie znajdują się w bardzo trudnym położeniu”⁴⁶.

8 listopada

Przekazano pozyskaną z tego samego źródła informację, że 7 listopada prowadzono w Port Saidzie tylko lokalne walki uliczne, a „interwenci” przerzucili na ląd nowe siły, celem przygotowania się do podjęcia dalszych działań. Walki w mieście miały zostać wznowione w późnych godzinach popołudniowych, aczkolwiek samoloty „interwentów” startujące z lotniskowców, nie przejawiały dużej aktywności. Być może informacje na temat walk z tego dnia w rzeczywistości mówiły o starciach mających miejsce dzień wcześniej, ponieważ 7 listopada obowiązywało już zawieszenie broni.

Powołując się na dane ze Sztabu Generalnego armii egipskiej, ppłk Głąb przekazywał, iż wojska przygotowują się do prowadzenia długotrwałych działań obronnych, rozbudowując pozycje w delcie Nilu, a ponadto trwa mobilizacja i szkolenie poborowych. Według informacji pozyskanych przez *attaché* wojskowego, w południowej części półwyspu Synaj wciąż miała działać egipska brygada piechoty mająca łączność z Kairem, której powierzono zadanie prowadzenia działań partyzanckich w rejonie górskim.

⁴⁵ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1554 z Kairu z 7 XI 1956 r., Warszawa, 8 XI 1956 r., 46.

⁴⁶ Ibid., Parafraza szyfrogramu nr 1553 z Kairu z 7 XI 1956 r., Warszawa, 8 XI 1956 r., 47.

Wojska walczące w północnej części Synaju zostały wycofane (pozostawiono tylko małe grupy żołnierzy liczące po trzech–pięciu ludzi, którzy mieli organizować i prowadzić działania partyzanckie).

W rzeczywistości sytuacja wyglądała nieco inaczej. Do 5 listopada w południowej części Synaju broniła się jeszcze egipska twierdza w Szarm el-Szejk wraz z umocnieniami nadbrzeżnymi w Ras Nasrani. Trzonem znajdujących się tam sił była egipska niepełna brygada piechoty wsparta przez Gwardię Narodową⁴⁷. Natomiast zorganizowane pozostawianie ludzi do działań partyzanckich należałoby raczej postrzegać jako próbę wyjaśnienia członkom korpusu dyplomatycznego w Kairze znacznych ubytków w szeregach wycofujących się jednostek, aniżeli jakąś skoordynowaną akcję.

Pod koniec szyfrogramu ppłk Głąb wspomniał o informacji podanej przez prasę i radio, jakoby Syryjczycy zestrzelili samolot English Electric Canberra, jak również o wkroczeniu wojsk Arabii Saudyjskiej do Jordanii, co uznał za niepotwierdzone. O ile druga z tych informacji została prawidłowo oceniona przez polskiego oficera, o tyle pierwsza jest prawdziwa. Maszyny tego typu operowały z Malty i Cypru i zrzucały na Egipt blisko 2 tys. ton bomb⁴⁸. Arabowie 6 listopada zgłosili zestrzelenie dwóch z nich, przy czym potwierdzenie znalazło tylko jedno⁴⁹.

9 listopada

Tego dnia z Kairu dotarły dwa szyfrogramy. W pierwszym z nich znalazła się informacja, pozyskana z egipskiej prasy i radia, że „interwencji” poprawiali swoje położenie, a ich czołowe oddziały, które posuwały się na południe wzdłuż Kanału Sueskiego, podeszły na odległość 25 km od Ismailii, gdzie zatrzymał ich ogień egipskiej artylerii. Podpułkownik Głąb pisał również o tym, że Port Said nadal się broni (aczkolwiek coraz słabiej), a także, iż zauważono spadek aktywności lotnictwa wroga⁵⁰.

W tym czasie obowiązywało zawieszenie broni i działań na większą skalę już nie prowadzono. Port Said został zabezpieczony przez siły alianckie, natomiast w rejonie Kantary i Ismailii Egipcjanie próbowali umacniać swoje pozycje, aby w razie wznowienia działań móc stawić na nich opór⁵¹.

⁴⁷ Szerzej zob. Centek, „Finał operacji «Kadesz» – zdobycie Szarm el-Szejk i otwarcie Cieśniny Tirańskiej w listopadzie 1956 roku”, w *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku. Zbiór studiów*, t. 4, red. Giętkowski i Nadolski (Bydgoszcz: Muzeum Wojsk Lądowych, 2017), 93–116.

⁴⁸ Brian Cull, David Nicolle i Shlomo Aloni, *Wings over Suez. The Only Authoritative Account of Air Operations During the Sinai and Suez Wars of 1956* (London: Grub Street Publishing, 1996), 344, 372.

⁴⁹ Nadolski, *Gorejące niebo*, 404.

⁵⁰ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1559 z Kairu z 9 XI 1956 r., Warszawa, 9 XI 1956 r., 49.

⁵¹ Jonathan Riley, *The Life and Campaigns of General Hughie Stockwell. From Norway, through Burma, to Suez* (Barnsley: Pen & Sword Books Ltd, 2006), 257.

Radio i prasa informowały również o zestrzeleniu 2 samolotów izraelskich nad terytorium Jordanii⁵². Najprawdopodobniej chodzi tu o śmierć Asafa Simchoniego stojącego na czele Dowództwa Południowego, którego samolot rozbił się na terytorium Jordanii, zapewne wskutek złych warunków atmosferycznych, a nie działania lotnictwa arabskiego⁵³.

W drugim szyfrogramie ppłk Głąb, opierając się na obserwacjach własnych, stwierdzał, że nic mu nie wiadomo na temat przebiegu walk w Port Saidzie, natomiast garnizon stolicy Egiptu przygotowuje się do walk ulicznych, a 10–15 km na wschód od miasta kopane są umocnienia obronne (zachodnie podejścia do Kairu obsadzono bardzo słabo). *Attaché* stwierdził, że sześć lotnisk na terenie miasta zostało poważnie uszkodzonych i widział na nich dużo zniszczonych samolotów bojowych⁵⁴. Podpułkownik Głąb kończył swą wiadomość optymistyczną informacją: „Pojawienie się przedwcześnie nad Port Saidem samolotów MiG-17 wywołało wielkie poruszenie. Dziś radio i prasa podawały, że do Syrii przybyły drogą powietrzną nowe samoloty MiG-17”⁵⁵. Informacje o myśliwcach odrzutowych w tym kraju dotarły również do Brytyjczyków, którzy uważali, że było to 50–80 sowieckich samolotów MiG-19 przerzuconych tam do rozpoczęcia działań przeciwko Izraelowi, jeżeli zaszłaby taka potrzeba⁵⁶.

10 listopada

Tego dnia z Kairu dotarła informacja, pozyskana z egipskiej prasy i radia (które to środki masowego przekazu powoływały się na źródła amerykańskie), że siły brytyjsko-francuskie liczyły 70–100 tys. żołnierzy m.in. z 10 Dywizji Powietrznodesantowej (dalej: DPD), 6 DPD (brytyjskiej), 3 Dywizji Piechoty (brytyjskiej) oraz pułku komandosów⁵⁷. W skład floty „interwentów” wchodził zaś m.in. francuskie okręty: pancernik *Jean Bart*⁵⁸

⁵² AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1558 z Kairu z 9 XI 1956 r., Warszawa, 9 XI 1956 r., 51.

⁵³ מ. גולני, ע. תהיה מלחמה בקיץ... הדרך למלחמת סיני, 1955–1956, תל-אביב, 1997 [Motti Golan, *Tihije milchama bakajc... Haderech leMilchament Sinai 1955–1956*, t. 2 /Tel Aviv: IDF Publishing, 1997/], 647.

⁵⁴ To zapewne były efekty nalotów lotnictwa angielsko-francuskiego, które zgłosiło łącznie pewne zniszczenie 248 samolotów, prawdopodobne 36 oraz uszkodzenie dalszych 250 maszyn (zob. Cull, Nicolle i Aloni, *Wings over Suez*, 344 i n). Nawet jeżeli te dane były zawyżone, to i tak dawały wyobrażenie o skali zniszczeń.

⁵⁵ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1558 z Kairu z 9 XI 1956 r., Warszawa, 9 XI 1956 r., 51.

⁵⁶ Cull, Nicoll i Aloni, *Wings over Suez*, 341 i n.

⁵⁷ Informacje te są stosunkowo bliskie prawdy, nie było pułku komandosów, a jedynie 3 Brygada Piechoty Morskiej mająca w swoim składzie bataliony komandosów (Kubiak, *Suez*, 229).

⁵⁸ Okręt ten dysponował wprawdzie ośmioma armatami kalibru 380 mm i był przewidziany do udziału w artyleryjskim przygotowaniu desantu morskiego, jednak z ostrzału zrezygnowano z obawy o straty wśród cywilów (Carter, *Crisies do happen*, 60).

i krążownik Georges Leygues, a także dwa brytyjskie lotniskowce⁵⁹. Jeśli chodzi o straty „interwentów”, to oceniano je następująco: 97 samolotów różnych typów, krążownik (francuski) zatopiony, 2 niszczyciele (brytyjskie) zatopione, transportowiec (brytyjski) zatopiony, 3 niszczyciele (brytyjskie) uszkodzone⁶⁰.

W trosce o morale ludności cywilnej i wojska radio oraz prasa informowały również, że obywatele innych państw arabskich na wszelkie możliwe sposoby wspierali Egipt. Jako przykłady podawano wysadzenie w Trypolisie budynku sztabu brytyjskiej 10 Dywizji Pancernej, zabicie wielu żołnierzy brytyjskich w innych miastach, zniszczenie kilkunastu czołgów, w tym pojazdów A41 Centurion, oraz $\frac{3}{4}$ paliwa zgromadzonego przez wojska brytyjskie w Libii⁶¹.

Brytyjczycy stacjonowali w Libii na mocy układu z 1953 r.⁶² Początkowo rozważali wykorzystanie oddziałów 10 Dywizji Pancernej przeciwko Egiptowi lub chociażby wyprowadzenie tej jednostki nad granicę z Egiptem na manewry. Jednakże spotkało się to z silnym oporem libijskiego społeczeństwa. O ile wspomniane działania terrorystyczne wydają się przesadzone, to jednak w Libii panowały nastroje przychylne Nasserowi. Sama możliwość użycia libijskich baz w uderzeniu na Egipt spowodowała zamieszki na ulicach i strajki dokerów, którzy odmawiali rozładunku materiału wojennego. Dodatkowo na terenie kraju działały egipskie organizacje sabotażowe. Wywiad Zjednoczonego Królestwa miał informacje, że przystąpią one do działań przeciwko brytyjskiej infrastrukturze i jednostkom wojskowym w razie ich zaangażowania przeciwko Egiptowi. Ostatecznie wszelkie takie plany zarzucono i Ministerstwo Spraw Zagranicznych (*Foreign Office*) wydało 1 listopada oświadczenie⁶³, że libijskie bazy nie będą wykorzystane do operacji przeciwko Egiptowi⁶⁴. Dodatkowo nie bez znaczenia był fakt, że

⁵⁹ W rzeczywistości w operacji Muszkietier i Toreador wzięło udział 5 lotniskowców brytyjskich (HMS Eagle, HMS Albion, HMS Bulwark, HMS Ocean oraz HMS Theseus), a także 2 francuskie (Arromanches i La Fayette) (ibid., 22, 107).

⁶⁰ O ile trudno jest zweryfikować straty w powietrzu, to podane liczby zatopionych okrętów są zdecydowanie zawyżone. Omyłkowy atak lotnictwa izraelskiego doprowadził do uszkodzenia brytyjskiej fregaty HMS Crane; Kubiak, *Suez*, 121.

⁶¹ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1575 z Kairu z 10 XI 1956 r., Warszawa, 12 XI 1956 r., 56.

⁶² O okolicznościach układu zob. szerzej np. Richard John Worrall, „The strategic limitations of a Middle East client state by the mid-1950s: Britain, Libya and the Suez Crisis”, *Journal of Strategic Studies* 30, nr 2 (2007): 315–318, <https://doi.org/10.1080/01402390701308642>.

⁶³ Szerzej zob. ibid., 335–340.

⁶⁴ Alison Pargeter, „Anglo-Libyan relations and the Suez crisis”, *The Journal of North African Studies* 5, nr 2 (2000): 42–46, <https://doi.org/10.1080/13629380008718397>.

w tym czasie premierem Libii był urodzony w Egipcie Mustafa Ahmad ibn Halim (مصطفى احمد بن حليم)⁶⁵.

11 listopada

Tego dnia z Kairu dotarła informacja, że 10 i 11 listopada w stolicy Egiptu ogłaszany był alarm przeciwlotniczy, a artyleria przeciwlotnicza prowadziła ogień do nierozpoznanych samolotów. Podpułkownik Głąb pisał również, opierając się na egipskiej prasie i radiu, że 10 listopada nad Ismailiā zestrzelono dwa brytyjskie samoloty⁶⁶. Tego też dnia izraelskie środki masowego przekazu podały następujące wyliczenie strat egipskich na półwyspie Synaj: 3 tys. zabitych i 7 tys. wziętych do niewoli. Izraelczycy szczycili się również zdobyciem dużej ilości wrogiego uzbrojenia, w tym setki czołgów T-34⁶⁷.

Attaché wojskowy przekazał również, że na półwyspie Synaj działają partyzanci arabscy, którzy przenikają niekiedy nawet na terytorium Izraela. Ponadto Egipcjanie podali informację o przebiciu się z Synaju 11 batalionu piechoty, który osłaniał główne siły odchodzące w kierunku zachodnim, ponosząc duże straty w ludziach i sprzęcie⁶⁸.

Jako uzupełnienie do cytowanej parafrazy szyfrogramu można byłoby podać informację pozyskaną od *attaché* wojskowego Grecji w czerwcu 1957 r., który oceniał, że armia egipska była bardzo słabo wyszkolona, a w czasie działań wojennych w 1956 r. nie zaopatrywano jej w żywność, skutkiem czego nie zdołała utrzymać pozycji na półwyspie Synaj⁶⁹. W rzeczywistości jednak decyzja o ewakuacji Synaju była podyktowana nie tyle stanem armii egipskiej, co zagrożeniem odcięcia wojsk na półwyspie przez desant angielsko-francuski w rejonie Kanału Sueskiego.

Podpułkownik Głąb kończył szyfrogram stwierdzeniem, iż ludność egipska szeroko i negatywnie komentowała bierną postawę Jordanii i Syrii w toku kryzysu⁷⁰.

12 listopada

Tego dnia z Kairu dotarła informacja o rozmowie ppłk. Głęba z *attaché* wojskowym ZSRS, który potwierdził raportowane wcześniej zatopienie

⁶⁵ Worrall, „The strategic limitations”, 321.

⁶⁶ Lotnictwo angielsko-francuskie prowadziło w tym czasie loty rozpoznawcze, jednakże zweryfikowanie podanych strat na obecnym etapie badań nie jest możliwe.

⁶⁷ Straty egipskie w kampanii synajskiej zostały podane w komentarzu do szyfrogramu z 6 listopada.

⁶⁸ Na obecnym etapie badań niestety nie udało się zweryfikować tej wiadomości. Niemniej jednak osłonę sił egipskich, wycofujących się z Synaju pozostawiano zwykle Palestyńczykom; zob. np. Centek, „Zdobycie Gazy”, 55–61.

⁶⁹ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/4285, Informacja nr 4 Zarządu II SG WP z 3 VI 1957 r., Warszawa, b.d., 30.

⁷⁰ Ibid., 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1578 z Kairu z 11 XI 1956 r., Warszawa, 13 XI 1956 r., 57.

francuskiego krążownika (miało do tego dojść 4 listopada)⁷¹. Opisując przebieg walk o Port Said, polski *attaché* wojskowy podał, że ze strony „interwentów” wzięły w nich udział dwie brygady powietrznodesantowe (jedna brytyjska i jedna francuska), brygada piechoty morskiej (brytyjska), wojska inżynieryjne i służby zaopatrzenia, a w końcowej fazie czołgi A41 Centurion w nieustalonej liczbie⁷². Siły egipskie miały się składać z brygady piechoty (żołnierze z poboru), pułku artylerii polowej, pułku artylerii przeciwlotniczej, 2 baterii artylerii nadbrzeżnej (działa kalibru 90 mm) oraz batalionu czołgów⁷³.

Podpułkownik Głąb dodawał, że 12 listopada w południe ogłoszono w Kairze alarm przeciwlotniczy, a miasto wciąż przygotowywało się do obrony. *Attaché* wojskowy przekazał również, że Francuzi przerzucili na Bliski Wschód 7 Brygadę Pancerną i 10 Brygadę Powietrznodesantową⁷⁴.

Po zakończeniu działań

Szyfrogramy, które nadchodziły do Warszawy z Kairu w kolejnych dniach i tygodniach, zawierały pierwsze podsumowania kryzysu sueskiego i oceny jego militarno-politycznych konsekwencji. Materiały te, co zrozumiałe, były bliższe prawdzie, aniżeli informacje, które przekazywano bezpośrednio w trakcie walk. Widać też było podejmowanie przez attachat wojskowy próby przedstawienia ostatnich wydarzeń w bardziej obiektywnym świetle, co wynikało zapewne m.in. z tego, że porażki Egiptu w konflikcie zbrojnym z Izraelem, Francją i Wielką Brytanią nie dawało się już ukryć. Niemniej nie tylko obserwacje własne skłaniały do bardziej krytycznej wobec Kairu oceny przebiegu kryzysu sueskiego. Wynikało to także z rozmów prowadzonych z pracownikami innych placówek dyplomatycznych (ambasadorowie, *attaché* wojskowi), którzy mieli własne źródła informacji i mogli dzięki temu uzupełnić obraz zdarzeń rekonstruowany przez Polaków.

Podpułkownik Głąb 21 listopada oceniał: „Wydaje mi się, że cel, jaki postawili sobie agresorzy – zniszczenie sił zbrojnych Egiptu – prawie że osiągnęli. Egipcjanie utracili lotnictwo, flotę, wiele ciężkiego sprzętu i ponieśli

⁷¹ Jak wspomniano wcześniej, nic takiego nie miało miejsca.

⁷² Z sił brytyjskich udział w walkach wzięła 3 Brygada Piechoty Morskiej, 16 Brygada Powietrznodesantowa, 6 pułk czołgów oraz 3 Dywizja Piechoty. Siły francuskie obejmowały 7 Lekką Dywizję Zmechanizowaną, 10 Dywizję Powietrznodesantową oraz 11 Zbiorczą Brygadę Powietrznodesantową (Kubiak, *Suez*, 229–233).

⁷³ Na obecnym etapie badań niestety nie udało się zweryfikować tych informacji.

⁷⁴ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1584 z Kairu z 12 XI 1956 r., Warszawa, 17 XI 1956 r., 139.

duże straty w sile żywej”⁷⁵. *Attaché* wojskowy wyrażał nadto przypuszczenie, że kolejnym celem „agresorów” może być zniszczenie armii syryjskiej, a pretekstem do tego mogłoby się stać przecięcie przez Syryjczyków rurociągów naftowych, braki paliwa we Francji i Wielkiej Brytanii, koncentracja wojsk syryjskich nad granicą z Izraelem oraz obecność sowieckich samolotów w Syrii.

W drugim szyfrogramie z 21 listopada ppłk Głąb pisał, że Francja, Izrael i Wielka Brytania nie zrezygnowały z kontynuowania działań wojennych wymierzonych przeciwko Egiptowi. Ponadto Izrael miał skoncentrować na granicy z Jordanią i Syrią 10 brygad piechoty, a także znaczną część artylerii i broni pancernej, jak również prowadzić mobilizację uzupełniającą. Odpowiedź prezydenta Nassera na istniejące wciąż duże zagrożenie ze strony „interwentów” miała być następująca:

„Egipt przygotowuje się do obrony. Tworzy nowe oddziały, ludność otrzymuje broń, wzmożono czujność. Wojska są przeszkalane i intensywnie uzupełniane. Egipcjanie prowadzą dalej prace inżynieryjne. Duch moralny wojsk mimo wszystko dobry. Wielu oficerów nieudolnych zostało zdjętych ze stanowisk, a podejrzanych o współpracę z Wielką Brytanią zamknięto (jakoby 60 osób). Są pewne wiadomości, że minister obrony gen. Amer i szef sztabu gen. Ibrahim⁷⁶ mają być zdjęci ze stanowisk”⁷⁷.

W rzeczywistości udział w kryzysie sueskim w żaden sposób nie zaszkodził karierom obu wspomnianych wyżej wysokich oficerów.

Tydzień później, 28 listopada, ppłk Głąb informował, że „interwencji” nadal nie wycofali wszystkich wojsk z zajętego terytorium egipskiego. Niemniej pod presją ONZ i Stanów Zjednoczonych Izrael wycofał z półwyspu Synaj 2 brygady; Brytyjczycy 1 batalion, a Francuzi 1 kompanię z 23 Kolonialnego Pułku Piechoty oraz komandosów. Przyczyną opóźnień była konieczność uprzedniego oczyszczenia Kanału Sueskiego oraz oczekiwanie

⁷⁵ Ibid., Parafraza szyfrogramu nr 1636 z Kairu z 21 XI 1956 r., Warszawa, 23 XI 1956 r., 138. Ponadto w maju 1957 r. *Attachat* Wojskowy przy Ambasadzie PRL w Kairze informował, iż w opinii ich jugosłowiańskiego odpowiednika Brytyjczycy nie tylko nic nie stracili na wojnie z Egiptem, lecz ją wygrali, gdyż rozbili jedność państw arabskich. Izrael natomiast stał się państwem nie do pokonania przez Arabów przez następne trzydzieści-czterdzieści lat, ponieważ może liczyć na wsparcie Stanów Zjednoczonych i posiada więcej nowoczesnego uzbrojenia, aniżeli potrzebują jego siły zbrojne; *ibid.*, 2602/4285, Informacja nr 1 Zarządu II SG WP z 25 V 1957 r., Warszawa, b.d., 7.

⁷⁶ Najprawdopodobniej chodzi o generała Ibrahima Abdula Ghafour El Orabi (العربي إبراهيم عبد الغفور; ur. 1931 – zm. 2019), który przed wojną był szefem Wydziału Operacyjnego w egipskim Sztabie Generalnym.

⁷⁷ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1635 z Kairu z 21 XI 1956 r., Warszawa, 23 XI 1956 r., 152.

na rozwój sytuacji na Węgrzech, gdzie doszło do rewolty społecznej przybierającej charakter antysowieckiego powstania, zakończonej interwencją militarną wojsk ZSRS. Biorąc to pod uwagę, Egipt nie zaprzestawał przygotowań do obrony, jak również wyrażano przypuszczenia, że w Syrii może dojść do inspirowanego przez Zachód przewrotu, by doprowadzić w ten sposób do izolacji Egiptu od pozostałych państw arabskich⁷⁸.

W szyfrogramie z **9 grudnia** dokonano podsumowania strat lotnictwa i floty państw biorących udział w kryzysie sueskim. Według źródeł egipskich Izrael miał stracić 12 samolotów Dassault MD 452 Mystère, 2 Auster Aircraft Limited, 1 Hawker Hurricane, 1 de Havilland Mosquito oraz 2 samoloty nieznanego typu⁷⁹. Straty Francji i Wielkiej Brytanii szacowano na 97 samolotów różnych typów, w tym 7 maszyn transportowych zestrzelonych nad Port Saidem i jedna zestrzelona nad Jordanią⁸⁰. Straty marynarki wojennej „interwentów”, oprócz tych podanych już w jednej z cytowanych wyżej parafraz szyfrogramu, powiększono o 3 brytyjskie kutry torpedowe zdobyte przez Egipcjan (informacja nie znalazła potwierdzenia w źródłach).

Można by w tym miejscu dodać, iż w maju 1957 r. zastępca *attaché* morskiego Stanów Zjednoczonych poinformował *attaché* wojskowego przy Ambasadzie PRL w Kairze, że w walkach o Port Said w listopadzie 1956 r. nie zginęło więcej, aniżeli 70 żołnierzy brytyjskich i francuskich, a wielu innych zostało rannych⁸¹. Nawet te dane są zdecydowanie zawyżone. Straty brytyjskie wyniosły 23 zabitych (w tym trzech oficerów) oraz 96 rannych. Francuskie zaś 10 poległych (w tym 1 oficer) oraz 33 rannych⁸². Izraelczycy mieli 179 zabitych i zmarłych z ran⁸³.

Kair ze swej strony przyznawał się do utraty 3 samolotów MiG-15, 4 de Havilland Vampire oraz 1 maszyny transportowej. Marynarka wojenna

⁷⁸ Ibid., Parafraza szyfrogramu nr 1672 z Kairu z 28 XI 1956 r., Warszawa, 30 XI 1956 r., 142.

⁷⁹ W rzeczywistości Izrael stracił 21 maszyn (w tym m.in. 9 P-51, 4 Piper, 3 Mosquito i tylko 1 Mystère; Nadolski, *Gorące niebo*, 398).

⁸⁰ Niestety, na tym etapie badań nie udało się zweryfikować dokładnych strat lotnictwa angielsko-francuskiego. Wydaje się jednak, że dane podane przez Egipt były zdecydowanie zawyżone, a w części dotyczącej maszyn transportowych po prostu nieprawdziwe.

⁸¹ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/4285, Informacja nr 1 Zarządu II SG WP z 25 V 1957 r., Warszawa, b.d., 8.

⁸² Cull, Nicolle i Aloni, *Wings over Suez*, 346.

⁸³ Wykazy poległych zob. בסנין 1957 ירושלים - תל אביב, ש. טבת, מסע צ.ה.ל. בסנין [Szab-taj Tetet, *Masa Cahal baSinaj* /Jeruzalaim-Tel Awiw: Shoken, 1957/], nlb; גפנר, red., תל-אביב, ספר מלחמת סיני 1957 [Benjamin Gepner, red., *Sefer Milchemet Sinai* /Tel Awiw: Ladori, 1957/], 252–254.

została natomiast uszczuplona o 1 zatopiony niszczyciel⁸⁴ i 3 mniejsze jednostki. W rzeczywistości lotnictwo egipskie zostało dużo bardziej zredukowane. Podpułkownik Głąb nie kwestionował strat poniesionych przez strony konfliktu na morzu, natomiast zwrócił uwagę na fakt, iż straty w lotnictwie, podane przez Egipcjan, nie odpowiadały rzeczywistości. Wynikało to chociażby z tego, co mógł zaobserwować na lotniskach w Kairze, na których zalegał zniszczony sprzęt:

„Wydaje się, że ilość zniszczonych samolotów agresora tendencyjnie uwielokrotniono. Prawdopodobnie jest ona mniejsza, przynajmniej o połowę. W komunikatach nie podawano typów samolotów, tak angielskich jak i francuskich. Straty w lotnictwie egipskim są nieprawdziwe. Według danych uzyskanych z rozmów z *attaché* wojskowymi i własnych obserwacji, Egipcjanie posiadali ogółem 150 samolotów myśliwskich i pięćdziesiąt innych typów. W lotnictwie bombowym mieli do 36 samolotów bombowych tj. IŁ-28 i do 24 samolotów innych typów. W lotnictwie mają duże straty, gdyż z tego prawdopodobnie udało im się uchronić przed zniszczeniem jedną–dwie eskadry «Migów» (25–50 maszyn), większość samolotów bombowych IŁ-28, do dwudziestu sztuk. Reszta była zniszczona w większości na lotniskach z broni pokładowej i za pomocą bomb z opóźnionym działaniem”⁸⁵.

Należy podkreślić, że ppłk Głąb wykazał się przenikliwością w ocenie strat lotnictwa egipskiego. W powietrzu tylko lotnicy izraelscy zniszczyli 1 samolot IŁ-14, 2 samoloty MIG-15, 1 samolot MiG-17 oraz 3 Vampire’y⁸⁶. Lotnicy brytyjscy zaś zgłosili pewne zniszczenie 101 maszyn na ziemi, lotnictwo marynarki podało 128, a Francuzi kolejne 19. Wśród nich ponad 100 zostało sklasyfikowanych jako samoloty MiG-15⁸⁷. Nawet gdyby te meldunki miały niską wiarygodność, to i tak rzeczywiste straty byłyby wielokrotnie wyższe od tych podanych przez Egipt.

Podsumowanie

Zaprezentowany wyżej materiał źródłowy, po poddaniu go analizie krytycznej, uznać należy za – w pewnych aspektach wartościowe z perspektywy

⁸⁴ Chodzi tu o niszczyciel typu Hunt zwany przez Egipcjan „Ibrahim I” (zapisywany często w transkrypcji fonetycznej jako „Ibrahim el-Awal”), który został przejęty przez Izraelczyków; szerzej zob. Kubiak, *Suez*, 100–103.

⁸⁵ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/3975, Parafraza szyfrogramu nr 1279 z Kairu z 9 XII 1956 r., Warszawa, 10 XII 1956 r., 149–150.

⁸⁶ Nadolski, *Gorejące niebo*, 402.

⁸⁷ Cull, Nicolle i Aloni, *Wings over Suez*, 344–355.

dzisiejszych badań naukowych – spojrzenie na przebieg kryzysu sueskiego z 1956 r. Parafrazy szyfrogramów przesyłanych z Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Kairze ukazują sposób postrzegania i ocenia-
nia konfliktu przez polski wywiad wojskowy, obnażając jego rzeczywiste
możliwości w tej kwestii. Unaoczniają one ponadto poziom wiedzy do-
stępny ówczesnym decydom politycznym i wojskowym. Pojawiające
się w szyfrogramach błędy i nieścisłości, niekiedy bardzo poważne, wyni-
kają w znacznym stopniu z bieżącego relacjonowania wydarzeń i tzw. mgły
wojny. Należałoby dodać, iż attachat nie miał w owym czasie wysoko po-
stawionych osobowych źródeł informacji, a wiadomości pozyskiwane od
strony egipskiej w ramach oficjalnych kontaktów miały charakter propa-
gandowy. Osobną, interesującą kwestią było natomiast to, na ile kierowni-
ctwo polityczno-wojskowe kraju przyjmującego orientowało się w rzeczywi-
stym rozwoju wypadków i czy przynajmniej do pewnego momentu nie było
dezinformowane przez własnych podwładnych.

Czyms, co zwraca uwagę przy analizie materiałów wytwarzanych przez
attachaty wojskowe, dotyczących także innych konfliktów zimnowojennych,
jest silny wpływ ideologii, który często warunkował stosunek do kwestii
o charakterze *stricte* wojskowym. Prowadziło to do mniejszego lub więk-
szego wypaczania opisu przebiegu działań wojennych (w tym wypadku ak-
centowanie egipskich sukcesów i wysokiego morale żołnierzy oraz ludności
cywilnej), jak też brak przyjmowania do wiadomości informacji mówią-
cych o wyższości sprzętu i uzbrojenia z Zachodu. Miało to przełożenie na
realizm oceny stanu gotowości bojowej własnej i sojuszników, a w konse-
kwencji na planowanie wojenne.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego

Wspomnienia

Lofthouse, Robert. *Royal Marines 1955–1957. A National Service Adventure. Includes Suez Canal Conflict*. B.m.w.: iUniverse, 2007.

תל אביב, יומן מערכת סיני: 1966. Dajan, Mosze. *Joman Maarachat Sinai*. Tel Awiw: Am HaSefer, 1966.

Literatura

Carter, Geoffrey. *Crises do happen: the Royal Navy and Operation Musketeer, Suez 1956*. Liskeard: Maritime Books, 2006.

- Cenckiewicz, Sławomir. *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991 (wprowadzenie do syntezy)*. Poznań: Zysk i S-ka, 2011.
- Centek, Jarosław. „Finał operacji «Kadesz»: zdobycie Szarm el-Szejk i otwarcie Cieśniny Tirańskiej w listopadzie 1956 roku”. W *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku: zbiór studiów*. T. 4. Red. Mirosław Giętkowski i Łukasz Nadolski, 93–116. Bydgoszcz: Muzeum Wojsk Lądowych, 2017.
- Centek, Jarosław. „W serce Synaju – atak izraelskich spadochroniarzy na przełęcz Mitla”. W *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku*. T. 2. Red. Mirosław Giętkowski i Łukasz Nadolski, 107–134. Bydgoszcz: Muzeum Wojsk Lądowych, 2016.
- Centek, Jarosław. „Zdobycie Gazy w czasie operacji «Kadesz»”. W *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku*. T. 8. Red. Wojciech Bartoszek i Łukasz Nadolski, 37–64. Bydgoszcz: Muzeum Wojsk Lądowych, 2021.
- Cull, Brian, David Nicolle, i Shlomo Aloni. *Wings over Suez. The Only Authoritative Account of Air Operations During the Sinai and Suez Wars of 1956*. London: Grub Street Publishing, 1996.
- Ginat, Rami. „Origins of the Czech-Egyptian Arms deal: A Reappraisal”. W *The 1956 war. Collusion and Rivalry in the Middle East*. 145–167. London-Portland: Routledge, 2001.
- Kochański, Adam, Elżbieta Ciborowska, Aleksander Merker, i Grzegorz Sołtysiak, oprac. *Polska 1944–1991. Cz. 1, Informator historyczny. Struktury i ludzie*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2022.
- Kubiak, Krzysztof. *Suez 1956*. Gdańsk: Aj-Press, 2006.
- Nadolski, Łukasz Mamert. *Gorejące niebo. Działania powietrzne podczas wojen izraelsko-arabskich w latach 1948–1956*. Bydgoszcz: Muzeum Wojsk Lądowych, 2019.
- Pargeter, Alison. „Anglo-Libyan relations and the Suez crisis”. *The Journal of North African Studies* 5, nr 2 (2000): 41–58. <https://doi.org/10.1080/13629380008718397>.
- Riley, Jonathan. *The Life and Campaigns of General Hughie Stockwell: from Norway, through Burma, to Suez*. Barnsley: Pen & Sword Books Ltd, 2006.
- Szaynok, Bożena. *Z historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2007.
- Tebinka, Jacek. „Polska Rzeczpospolita Ludowa a Trzeci Świat. Przełom z roku 1956”. *Pamięć i Sprawiedliwość. Pismo naukowe poświęcone historii najnowszej* 41, nr 1 (2023): 13–25. <https://doi.org/10.48261/pis234101>.
- Varble, Derek. *The Suez Crisis, 1956*. Oxford: Osprey Publishing, 2003.
- Worrall, Richard John. „The strategic limitations of a Middle East client state by the mid-1950s: Britain, Libya and the Suez Crisis”. *Journal of Strategic Studies* 30, nr 2 (2007): 309–347. <https://doi.org/10.1080/01402390701308642>.
- תל-אביב. 1955–1956. סיני למלחמת הדרך בקיץ מלחמה תהיה, עמנואל לוטם. מוטי, גולני: IDF Publishing, 1997. Motti, Golani. *Tihije milchama bakaj... Haderech leMilchemet Sinai 1955–1956*. Tel Awiv: IDF Publishing, 1997.
- גפנר בנימין, ספר מלחמת סיני. תל-אביב. 1957. Gepner, Benjamin. *Sefer Milchemet Sinai*. Tel Awiv: Ladori, 1957.
- בסיני. תל אביב - ירושלים - טבת שבתי, מסע צ.ה.ל. בסיני. Masa Cahal baSinaj. Jerusalaïm-Tel Awiv: Shoken, 1957.

STRESZCZENIE

Przemysław Benken, Jarosław Centek, „Trudno jest teraz pracować regularnie, gdyż bez przerwy są naloty”. Obraz kryzysu sueskiego z 1956 r. z perspektywy Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Kairze

W artykule dokonano analizy informacji przesłanych przez Attachat Wojskowy przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Kairze na temat kryzysu sueskiego w 1956 r., przesyłano do właściwych komórek pionu operacyjnego Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska. W pierwszej części artykułu dokonano charakterystyki pracy Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Kairze, ze szczególnym uwzględnieniem źródeł informacji, których używano przy tworzeniu szyfrogramów. Część drugą poświęcono na krótką analizę aktywności *attaché* wojskowego bezpośrednio przed wybuchem kryzysu sueskiego. Analizę opisu walk wytworzonego przez attachat zaprezentowano w części trzeciej. W analizowanych źródłach dominowały informacje o działaniach prowadzonych przeciwko Egiptowi przez Francję i Wielką Brytanię, a także o aktywności lotnictwa. W części czwartej zawarto ogólne oceny przebiegu walk i ich konsekwencji oraz informacje o stratach, jakie udało się pozyskać *attaché*, wraz z jego ocenami ich wiarygodności. W części piątej dokonano podsumowania wyводу.

Słowa kluczowe: kryzys sueski, konflikt arabsko-izraelski, Bliski Wschód, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, attachat wojskowy, wywiad wojskowy

SUMMARY

Przemysław Benken, Jarosław Centek, „It's difficult to Work regularly now because there are Constant Air Raids”.

A View of the 1956 Suez Crisis from the Perspective of the Military *Attaché* at the Embassy of the Polish People's Republic in Cairo

This article analyzes the information sent by the military *attaché* at the Cairo Embassy of the Polish People's Republic during the 1956 Suez Crisis, which was sent to the appropriate units of the operational department of the 2nd Directorate of the General Staff of the Polish Army. The first part of the article characterizes the work of the military *attaché* at the Cairo embassy, with particular focus being placed on the sources of information that were used to create the cypher-texts. The second part is devoted to a short analysis of the *attaché's* activity immediately before the outbreak of the crisis. An analysis of the description of the fighting prepared by the *attaché* is presented in the third part. The analyzed sources were dominated by information regarding the actions carried out against Egypt by France and Great Britain, which included aviation activity. The fourth part contains general assessments concerning the course and consequences of the fighting, as well

as information regarding the losses incurred, the credibility of which is also evaluated by the attaché. The fifth part summarizes the argument.

Keywords: Suez Crisis, Arab-Israeli conflict, Middle East, 2nd Directorate of the General Staff of the Polish Army, military *attaché*, military intelligence

ZUSSAMENFASSUNG

**Przemysław Benken, Jarosław Centek, „Es ist schwierig, jetzt regelmäßig zu arbeiten, weil es ständig Luftangriffe gibt”.
Ein Bild der Suez-Krise von 1956 aus der Sicht des Militärattachés
der Botschaft der Volksrepublik Polen in Kairo**

Der Artikel analysiert die vom Militärattaché der Botschaft der Volksrepublik Polen in Kairo übermittelten Informationen zur Suezkrise 1956, die an die entsprechenden operativen Zellen der Verwaltung II. Generalstabs der Armee weitergeleitet wurden. Im ersten Teil des Artikels wird die Arbeit des Militärattachés an der Botschaft der Volksrepublik Polen in Kairo charakterisiert, wobei insbesondere auf die Informationsquellen eingegangen wird, die für die Erstellung der Chiffretexte verwendet wurden. Der zweite Teil ist einer kurzen Analyse der Tätigkeit des Militärattachés unmittelbar vor Ausbruch der Suezkrise gewidmet. Im dritten Teil wird eine Analyse der vom Attaché erstellten Beschreibung der Kampfhandlungen vorgelegt. In den analysierten Quellen dominieren Informationen über die von Frankreich und Großbritannien gegen Ägypten durchgeführten Aktionen sowie über die Luftaktivitäten. Der vierte Teil enthält allgemeine Einschätzungen des Verlaufs der Kämpfe und ihrer Folgen sowie Angaben zu den Verlusten, die der Attaché ermitteln konnte, und seine Einschätzungen zu deren Zuverlässigkeit. Der fünfte Teil schließt die Argumentation ab.

Schlüsselwörter: Suez-Krise, arabisch-israelischer Konflikt, Naher Osten, Verwaltung II des Generalstabs der Polnischen Armee, Militärattaché, militärischer Nachrichtendienst